

100 LAT PARKU JORDANA*

Chyba żaden z krakowskich ogrodów i parków nie odegrał w historii tak istotnej roli, jaka przypadła w udziale, obchodzącemu w roku 1989 setną rocznicę swego otwarcia — parkowi Jordana.

Park ten, założony w roku 1888 przez krakowskiego lekarza, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz wielkiego społecznika i pedagoga, doktora Henryka Jordana, był wówczas miejscem zabaw i gier dla dzieci i młodzieży całego miasta. Jego zaś zwarty i jasno ukierunkowany program działalności uznawano wtedy powszechnie, w kraju i poza jego granicami, za godny naśladowania.

Park dr. Jordana stał się wzorem dla rozpowszechnionych w całej Polsce, jak również w Europie — tak zwanych ogrodów jordanowskich, przeznaczonych przede wszystkim dla dzieci i młodzieży, dla uprawiania w nich gier i zabaw ruchowych oraz różnego rodzaju ćwiczeń fizycznych, a nawet sportu. Pomimo wielu istniejących opracowań, park Jordana nie posiada nadal wyczerpującej monografii, która uwypukliłaby jego prekursorską rolę na tle ówczesnych parków i ogrodów, a także wykazała jego fundamentalne wręcz znaczenie w rozwoju nowoczesnych koncepcji kultury wypoczynku i rekreacji.

Obecnie zaś park Jordana, wzbogacony o wartości historyczne oraz będący zabytkiem na skalę światową i pomnikiem kultury polskiej zatracił, niestety, swe dawne funkcje. A przecież miejsce to mogłoby posłużyć za przykład szeroko rozumianego i głębokiego wrośniętego w naszą tradycję wychowania patriotycznego, akcentującego aspekt etyczny w edukacji młodego pokolenia, w czasach pogłębiającego się kryzysu wartości ogólnoludzkich.

I. ZAŁOŻENIE PARKU I CHARAKTER JEGO URZĄDZENIA DO ROKU 1907, POZYCJA PARKU W TYM OKRESIE

1. Dzieje powstania parku.

W roku 1887 zarząd Krakowa przeznaczył na krakowskich Błoniach obszar 10 ha pastwiska na miejsce krajowej wystawy przemysłowo-rolniczej. Komitet wystawy założył na tym terenie prowizoryczny ogród, z drogą do głównego pawilonu i ścieżkami do ozdobnych kiosków. Ponadto zasadzono dwa tysiące czterysta drzew i wykonano klomby z krzewami

i darnią. Po zakończeniu wystawy, większość właścicieli zabrala stąd swoje budynki, gdyż jak wcześniej planowano, miejsce to miało powrócić do swego poprzedniego stanu¹. Niektórzy jednak właściciele pozostawili swe pawilony, przekazując je miastu.

Na posiedzeniu Rady Miasta Krakowa, w dniu dwudziestego szóstego marca roku 1888, doktor Henryk Jordan, pełniący wówczas funkcję członka tej Rady, przedstawił projekt użycia tego terenu na park publiczny. W projekcie tym deklarował się urządzić własnym kosztem boiska gimnastyczne i miejsce zabaw dla dzieci oraz młodzieży szkolnej i rzemieślniczej². Przedsięwzięcie to Jordan zobowiązał się zrealizować, pod warunkiem, że Gmina pokryje koszty oddzielenia rowem terenów przeznaczonych na park oraz wybuduje most na Rudawie, stanowiący naturalną granicę między parkiem a Błoniami³.

Początkowo Rada Miejska nie potrafiła należycie ustosunkować się do propozycji Jordana. Jak dalece zaś nie rozumiała planów pomysłodawcy, świadczył fakt, że początkowo nie chciano wyrazić zgody na warunki przez niego postawione, wysuwając żądanie, aby wszystkie koszty ogrodzenia i budowy mostu na Rudawie ponosił sam fundator. Ponadto dodano do tego paradoksalną i nie do przyjęcia klauzulę: „*po roku Rada Miejska orzeknie, czy park ma dalej istnieć, czy też ma być zrównany z ziemią*”⁴. Na to ostatnie zastrzeżenie odpowiedział Jordan: „*im dłużej się nad tym zastanawiam, tym bardziej utwierdzam się w przekonaniu, iż mnie sekcja ekonomiczna na serio brać nie mogła, chyba, że sądziła, że ma do czynienia z człowiekiem umysłowo chorym*”⁵.

W końcu, dzięki wpływom osobistym przyjaciół Jordana, zgodziła się Gmina na postawione warunki, z dodaniem prawa użytkowania dwu pawilonów, pozostałych po wystawie⁶. Po otrzymaniu wstępnej zgody od Gminy Miejskiej, już w kwietniu roku 1888 przystąpił doktor Jordan do prac przy organizowaniu ogrodu.

Zaraz po sporządzeniu planów parku, wykonanych przez ówczesnego planistę krakowskiego, Bolesława Maleckiego⁷, rozpoczęto prace przygotowawcze. Wytyczono więc ścieżki, kopano doły, odmierzano boiska, porządkowano stare chodniki i zakładano nowe. Następnie rozpoczęto sadzenie kilkudziesięciu tysięcy drzewek, otrzymanych od księcia Adama Lubomirskiego z Niżyńca⁸. Wykorzystano wówczas również drzewostan wystawy oraz posadzono wiele nowych gatunków drzew, a między innymi: graby, olchy, brzozy, tuje, kasztanowce i dęby.

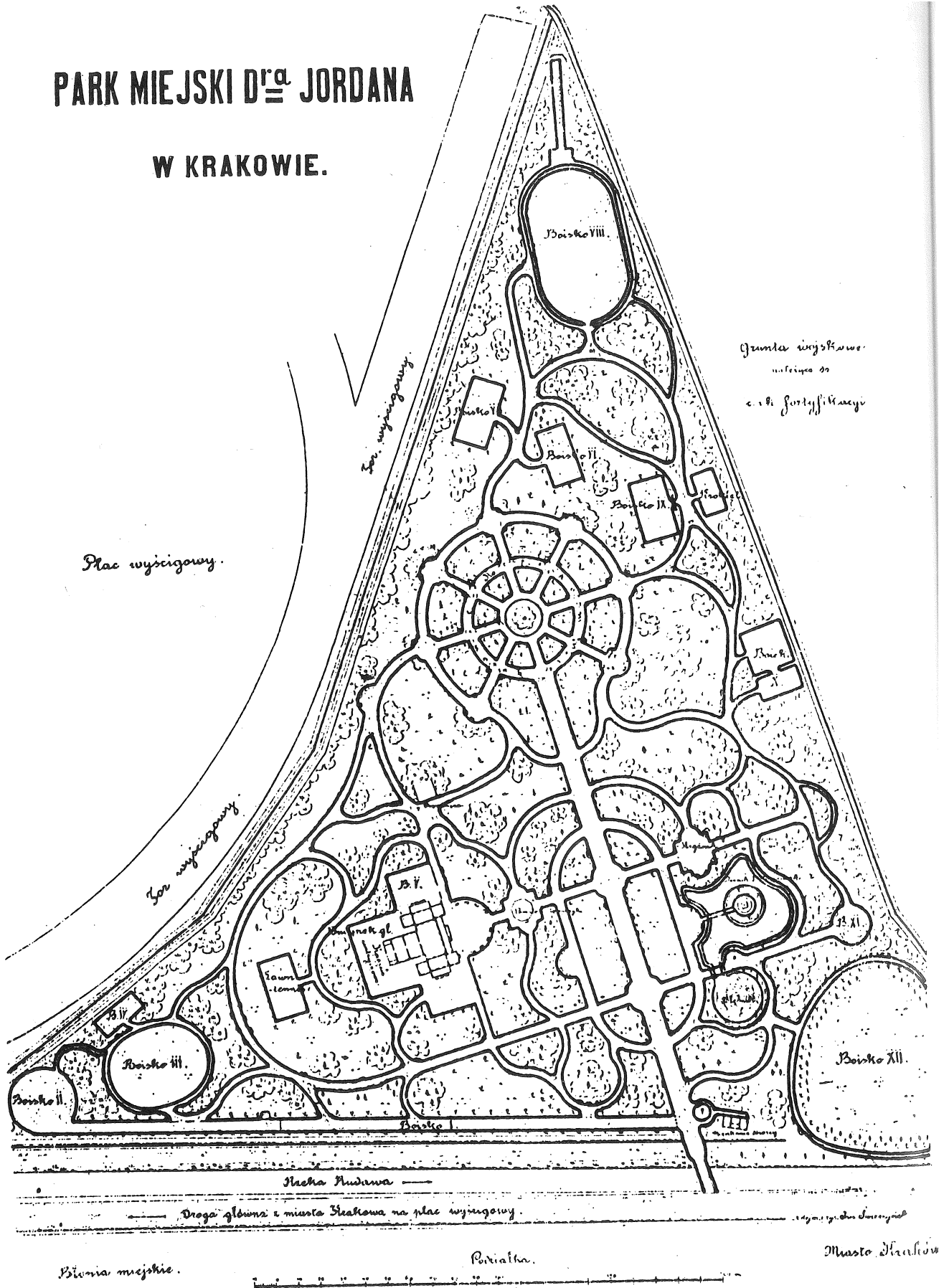
Cały park zaplanowano urządzić w typie angielskich ogrodów krajobrazowych z nieregularną siecią ścieżek i alei powiązanych klombami i okalających rozległe trawniki.

Punktem centralnym parku był kolisty labirynt ze strzyżonych grabów z klombem pośrodku. Inicjator założenia, doktor Jordan zlecił trzem krakowskim rzeźbiarzom: Alfredowi Daunowi, Tadeuszowi Błotnickiemu i Michałowi Korpłowi, wykonanie czterdziestu pięciu popiersi sławnych polskich

* Artykuł ten jest częścią pracy dyplomowej zatytułowanej „Park im. doktora Henryka Jordana w Krakowie jako przykład placówki wychowania pozaszkolnego dzieci i młodzieży” napisanej pod kierunkiem Prof. dr. hab. Jana Samka, w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego. W styczniu 1990 r. praca ta uzyskała wyróżnienie w konkursie o Nagrodę Miasta Krakowa.

PARK MIEJSKI D^{ca} JORDANA

W KRAKOWIE.



Granica wycieczkowa
miejscowa do
z. B. fortysfikacji

Plac wyscigowy.

Plac wyscigowy.

Plac wyscigowy.

Mieka Nowa

Droga glowna z miasta Krakowa na plac wyscigowy.

Plac miejski.

Podziemia.

Mieka Nowa

Podziemia w Krakowie

poetów, pisarzy, artystów i bohaterów narodowych, celem ustawienia ich w parku. Pomysł ten był ważnym punktem programu wychowawczego Jordana.

Celem poznania najnowszych urządzeń i przyrządów gimnastycznych oraz poczynienia zamówień na najnowocześniejszy sprzęt sportowy, Jordan wyjechał do Szwecji, Niemiec i Szwajcarii.

Przez rok trwały intensywne prace przy urządzeniu ogrodu. W tym czasie wybudowano boiska sportowe oraz sprowadzono najpotrzebniejszy sprzęt gimnastyczny. Wiosną roku 1889 nastąpiło oficjalne otwarcie parku. Na uroczystość tę zaprosił doktor Jordan dzieci i młodzież Krakowa. Także krakowskie społeczeństwo licznie przybyło wtedy do parku Jordana, przyjmując jego otwarcie z dużym uznaniem i entuzjazmem⁹.

Rada Miejska zaakceptowała stałe istnienie parku, a nawet przyznała na ten cel subwencję roczną w wysokości trzech tysięcy sześćdziesięciu koron¹⁰.

Ponadto w dniu dwudziestego pierwszego czerwca roku 1889 na posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono. „*aby w uznaniu zasługi i wielkiej ofiarności dra Jordana około urzędzenia parku na Błoniach Rada Miejska wyraziła mu za ten tak obywatelski czyn podziękowanie i w dowód wdzięczności nadała parkowi nazwę: Park Dra Jordana*”¹¹. Rada Miejska, uznając szlachetne dążności dra Jordana mające jedynie na celu dobro mieszkańców miasta, powierzyła mu również funkcję dożywotniego kuratora parku. „*Prawa kuratora polegać mają na tym, że po objęciu parku w zarząd miasta wszelkie ważniejsze zarządzenia tylko w porozumieniu z kuratorem uskutecznione być mogą. W razie nie zgodzenia się pana kuratora na zarządzania organów miejskich odnośnie do parku ostateczne rozstrzygnięcie przysługą prezydentowi miasta*”¹².

Powstały w ten sposób park, przystosowany na ogród zabaw dla dzieci i młodzieży był wówczas pierwszym tego typu założeniem nie tylko w Polsce, ale i jednym z pierwszych w świecie.

2. Opis parku¹³.

Plan parku przypominał swym kształtem trójkąt, którego podstawa biegła wzdłuż dawnego lewego brzegu Rudawy, płynącej wtedy wzdłuż Błoni (na odcinku obecnej Alei Trzeciego Maja). Bok lewy tego trójkąta graniczył z torem wyścigowym, a prawy stykał się z gruntami należącymi do fortyfikacji.

Ścisłą granicę parku stanowił wał obsadzony od strony południowej tarniną, od wschodniej — glogiem, a od północy — krzewami kolczastymi (głóg, akacja, tarnina). Od strony zachodniej park był okopany niegłębokim rowem, który odznaczał przyległe doń części. Natomiast od toru wyścigowego odgraniczał go wysoki druciany płot z kolcami.

Do ogrodu wiodła jedna tylko droga, przez drewniany most na Rudawie. Na bramie wejściowej widniał napis: „*Miejski Park Dra Jordana*”.

Przy wejściu znajdował się plan ogrodu, ułatwiający sprawne poruszanie się w parku. Od bramy, w linii prostej biegła aleja długości dwustu siedemnastu metrów, szeroka na dziewięć metrów. Była to aleja główna.

1. Plan parku im. Henryka Jordana z początku lat dziewięćdziesiątych XIX w., zamieszczony w książce Tadeusza Łopuszańskiego, Kazimierza Homińskiego i Władysława Guzdkę zatytułowanej „*Miejski Park Dra Henryka Jordana w Krakowie*”, Kraków 1894, rys. Jan Świerczyński.

Po prawej stronie alei głównej, przy samym wejściu do parku znajdował się nieduży domek dozorczy. Po lewej zaś stronie były trzy tablice, z których pierwsza polecała park zwiedzającej go publiczności, druga ogłaszała krótkie przepisy, będące swoistym regulaminem dla uczestników zabaw towarzyskich, trzecia zaś tablica czarna służyła do oznaczania porządku zabaw i ćwiczeń w różnych porach roku.

Aleja ta dochodziła do koła o promieniu dwudziestu trzech metrów stanowiącego jedną z najważniejszych ozdób parku. Środek tego koła zajmowało większe drzewo otoczone klombami krzewów, dookoła którego biegła ścieżka. Przy ścieżce tej, wśród grabowego żywopłotu, na kamiennych postumentach planowano umieścić popiersia zasłużonych w Polsce mężów.

Osiem pierwszych rzeźb, dłuta Alfreda Dauna¹⁴, ofiarowanych Gminie miejskiej przez Jordana, stało w parku już w roku 1889. Były to popiersia: Jana Długosza, Jana Kochanowskiego, Jana Zamoyskiego, księdza Piotra Skargi, Stefana Czarnieckiego, Jana Tarnowskiego, Mikołaja Kopernika i Tadeusza Kościuszki.

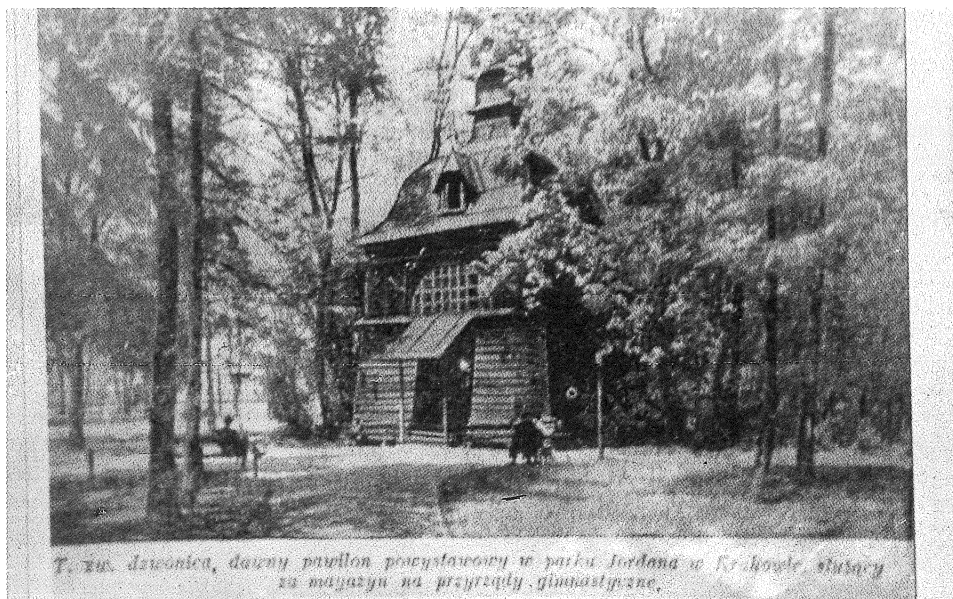
W uchwale Rady Miejskiej z dnia dwudziestego pierwszego czerwca roku 1889, będącej aktem fundacyjnym parku¹⁵, wymienione są dalsze popiersia, które mają być dostarczone przez Jordana, sukcesywnie od dwóch do pięciu rocznie. Dla tych popiersi Jan Matejko zaprojektował wykonanie ozdobnej loggi, jednak ze względu na duże koszty realizacji, zrezygnowano z tego projektu¹⁶.

Ostatecznie wykonano specjalne założenie w centrum parku. Składało się ono z jednego dużego kręgu, zwanego „*kołem pomnikowym*”, przy którym miało stać szesnaście pomników, oraz z siedmiu mniejszych kręgów, wokół dużego. Te mniejsze — nosiły nazwy od popiersi ustawionych po cztery w każdym, na przykład: krąg hetmanów, krąg królów, krąg twórców, krąg bohaterów narodowych¹⁷.

W roku 1894 przy ścieżce w „*kole pomnikowym*” ustawiono już szesnaście popiersi. Posągi te, wykonane w białym marmurze kararyjskim, były dziełem rzeźbiarzy: wspomnianego już wcześniej Alfreda Dauna, a także Tadeusza Błotnickiego¹⁸ i Michała Korpala¹⁹. Jedno z popiersi, Konstantego Ostrogskiego zostało wykonane przez rzeźbiarza Stanisława Lewandowskiego²⁰. Następowyły one po sobie w porządku chronologicznym według dat śmierci, a na każdym z nich umieszczono daty życia zasłużonego. Wchodząc z alei głównej parku i licząc od strony prawej ku lewej, były tam popiersia: Jana Długosza (1415–1480), Konstantego Ostrogskiego (1460–1530), Mikołaja Kopernika (1473–1543), Jana Tarnowskiego (1488–1561), Jana Kochanowskiego (1530–1584), księdza Piotra Skargi (1536–1612), Jana Zamoyskiego (1542–1605), Jana Karola Chodkiewicza (1560–1621), Stefana Czarnieckiego (1599–1665), Stefana Żółkiewskiego (1547–1620), Stanisława Jana Jabłonowskiego (1634–1702), księdza Augustyna Kordeckiego (1603–1673), księdza Stanisława Konarskiego (1700–1773), Tadeusza Reytana (1746–1780), Stanisława Małachowskiego (1736–1809), Józefa Poniatowskiego (1763–1813).

Od tego koła, przywołującego na pamięć najpiękniejsze karty dziejów ojczystych, wybiegało siedem ścieżek do siedmiu kół mniejszych, z których każde planowano ozdobić czterema popiersiami. Również w roku 1894 przybyły dwa biusty: w pierwszym kole na prawo — Kazimierza Pułaskiego i Jana Henryka Dąbrowskiego.

Na prawo od środka alei głównej prowadziła ścieżka do kamiennych schodków, którymi dochodziło się do zagłębienia (dawny staw), pokrytego bujną trawą. Takie same kamienne schodki prowadziły na wysepkę, na której wznosiło się na



1. Tak zwana dzwonnica, dawny pawilon wystawowy w parku Jordana w Krakowie, służący za magazyn na przyrządy gimnastyczne, 1923 — fot. z Kroniki Towarzystwa Parku im. dr. H. Jordana w Krakowie, s. 2. Reprodukcję wykonał Stanisław Kuciel.

cokole marmurowym, otoczone wiazami, popiersie Tadeusza Kościuszki, zwróconego twarzą w stronę swego kopca.

Ze środka alei głównej rozchodziły się prostopadle dwie ścieżki. Pierwsza z nich prowadziła w prawo, na boisko krążnika, druga zaś wiodła na lewo, do altany otoczonej klombami świerkowymi, gdzie podczas festynów urządzanych w parku przygrywała muzyka.

W pobliżu wznosił się obszerny drewniany pawilon pokryty papą. Opodal widać było drugi, drewniany, ale bez porównania mniejszy budynek, zwany powszechnie dzwonnica, gdyż z jego szczytu ogłaszał dzwonek początek, zmianę, zakończenie zabaw i ćwiczeń, zamknięcie ogrodu. W budynku tym mieściła się także pracownia parku, w której wyrabiano nowe, a naprawiano stare przyrządy gimnastyczne.

Część środkowa parku koło alei i pomników była prze-

znaczona dla przechadzających się, resztę zajęły boiska dla zabaw i ćwiczeń młodzieży.

Boiska te ciągnęły się wokół ogrodu, poczynając na lewo od wejścia i oznaczone były liczbami porządkowymi od I do XII. Boiska nie posiadały osobnych nazw, oprócz kilku tylko, które przeznaczone wyłącznie na jedną zabawę, z czasem przyjęły też i jej nazwę jak lawn-tennis, krążnik, błędnik, krokiet.

3. Szczegółowy opis parku.

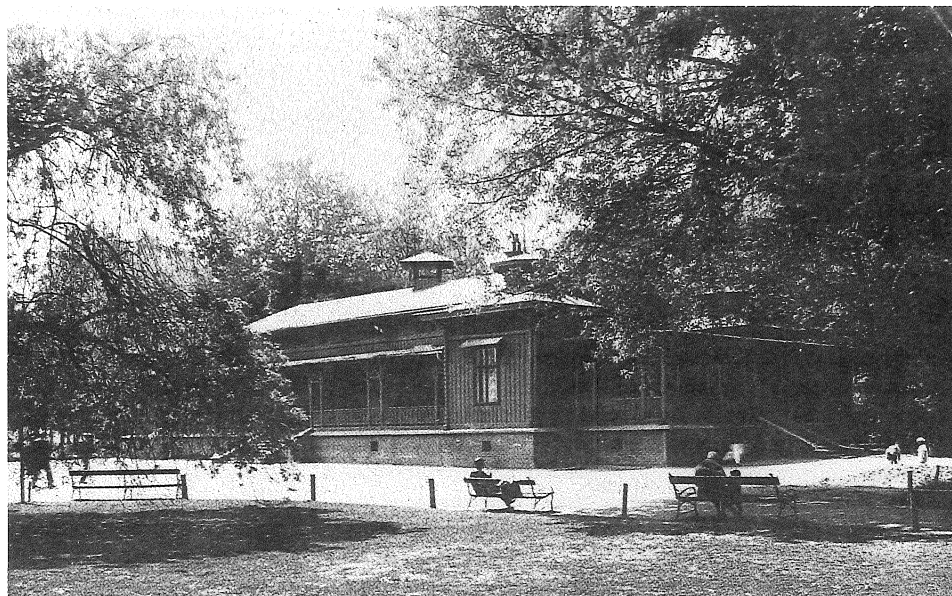
Opis budynków.

Największym budynkiem w parku był wzniesiony w pobliżu altany, otoczonej klombami świerków, okazały drewniany pawilon.



2. Przyrządy gimnastyczne w parku Jordana w Krakowie — koniec XIX w. (W Zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa, MHK 742/K).

3. Pawilon główny, mieszczący kancelarię i halę do gier i zabaw młodzieży w dni deszczowe, rozebrany po II wojnie światowej. Park Jordana w Krakowie, 1929. (W Zbiorach M.H.m.K., MHK Fs 2221/IX).



W pawilonie tym mieściła się kancelaria zarządu, szatnie i hale, będące dla młodzieży schroniskiem w dni nie pogodne. Był to duży budynek drewniany, wystawiony w roku 1887, a podmurowany w roku 1893. Z parku wchodziło się do niego po stopniach na podcienie. Z podcieni oszklone drzwi prowadziły wprost do hali głównej o długości siedemnastu metrów i szerokości trzynastu metrów, stanowiącej zbrojownię i miejsce ćwiczeń młodzieży w czasie deszczu. Była to tak zwana hala chłopców.

Na ścianie naprzeciwko drzwi wejściowych wisiał portret założyciela parku, doktora Henryka Jordana, ofiarowany mu na uroczystość jego imienin. Zamieszczone niżej na tej samej ścianie fotografie przedstawiały grupy przewodników z lat minionych i ciekawsze sceny z zabaw młodzieży.

Wzdłuż innych dwóch ścian stały czterema rzędami karabiny, a także chorągiew pułku dzieci krakowskich.

Natomiast hala dziewcząt była o wiele mniejsza. Znajdowała się ona na prawo od wejścia do budynku i oddzielała kancelarię od szatni przewodników.

Kancelaria była miejscem urzędowania zarządu parku. W niej też odbywały się wpisy chłopców i dziewcząt, chcących uczestniczyć w zajęciach prowadzonych na terenie parku. Tam również przechowywano prawdziwe karabiny, które były używane przez starszą młodzież pułku dzieci krakowskich do ćwiczeń wojskowych.

Naprzeciw wejścia do hali głównej znajdowała się wąska sionka, skąd jedne drzwi prowadziły do magazynu „przyborów” do zabaw i przyrządów gimnastycznych, a drugie do szatni zastępów rzemieślniczych. Trzecie drzwi prowadziły do kolejnych dwóch szatni dla uczniów, z których przez pierwszą wchodziło się do budynku przeznaczonego na kąpiele natryskowe.

Środkową część tego budynku zajmowały podczas kąpieli zastępy, a boczne części były przeznaczone dla osób starszych, kąpiących się pojedynczo.

Ławki w tym budynku służyły do składania odzieży osób, których odzież nie zmieściła się w szatni.

Na dachu budynku kąpielowego znajdował się obszerny płytki zbiornik o wymiarach: 10 metrów długości, 4–5 metrów szerokości $\times$ 30 centymetrów wysokości i o objętości szesnastu

metrów sześciennych, któremu wody dostarczała wysoka pompa ze studni, znajdującej się opodal. Służba parkowa napełniała zbiornik wcześniej rano. Zbiornik ten nie był kryty, dzięki czemu woda była poddana ciągłemu działaniu słońca. Umożliwiała to dostateczne jej ogrzanie na potrzeby kąpiącej się wieczorem młodzieży.

Ze zbiornika woda dostawała się do czterech sit, z których dwa przypadały na część środkową, przeznaczoną dla kąpiących się zastępów, a dwa inne na części boczne.

Sita te nie były jednakowe. Dwa pierwsze zbudowano z grubych rur, a pozostałe miały okrągłą formę.

Woda rozpryskiwała się z nich za pociągnięciem druta, opatrzonego rączką, a poruszającego dźwignie umieszczone na zbiorniku. Woda ściekająca z sit, spływała przez szpary, pozostawione między grubymi deskami podłogi, do cementowanego ścieku pod podłogą.

Młodzież mogła więc w środkowej części używać kąpieli natryskowej oddziałami, po trzydziści osób równocześnie.

Z trzech podcieni, frontowe i jedno na prawo służyły w razie potrzeby, podobnie jak hale, za miejsce ćwiczeń.

Lewe podcienie należało do mleczarni, która miała po drugiej stronie pawilonu taki sam rozkład jak hala mniejsza, szatnia nauczycielska i kancelaria.

Pawilon ten nie miał strychu, dzięki czemu jeszcze bardziej odpowiadał swemu zadaniu. Hale zyskiwały bowiem wiele na estetyce, gdyż wiązanie dachowe widoczne było w każdej z nich od dołu.

Obszerne, półkoliste miejsce przed frontem pawilonu, otoczone najstarszymi drzewami parku (klonami jesionowatymi) było punktem zbornym zastępów młodzieży młodszej, wyruszającej stąd na boiska i powracającej z nich.

Po lewej stronie pawilonu ustawiono stoły, ławki i krzesła, na których siedzieli zwykle goście przychodzący do mleczarni. Należy podkreślić, że była to mleczarnia, a nie restauracja, jakie zazwyczaj można było spotkać w innych ogrodach publicznych. W mleczarni tej zabroniono sprzedaży napojów alkoholowych, aby gromadzącą się w parku młodzież ustrzec od możliwości obserwowania złego przykładu. Od zarządu parku młodzież otrzymywała natomiast kwitki na mleko, które wydawano jej w mleczarni po niższych cenach.

Cały budynek wraz ze znajdującymi się w nim przyrządami był ubezpieczony.

Opis boisk, ich urządzenia i rozkładu.

Na lewo, tuż obok wrót parkowych, ciągnęła się aleja długa na dwieście siedemdziesiąt pięć metrów, szeroka na dziewięć metrów, wysadzona jaworami. Przy wejściu na nią widoczne były zapory, nad którymi na dwóch tabliczkach widniały napisy: „Boisko I” oraz „Publiczności w czasie zabaw wstęp wzbroniony”.

Takie same na zielono pomalowane zapory i takie same tablice można było spotkać przy wejściu na każde boisko. Na boisku pierwszym ćwiczyła młodzież w pochodzie na szczudłach, w skokach o tyczce, z wywijadłami, na poręczach, koźle i koniu. Przestrzenie przeznaczone do ćwiczeń na każdym z wyżej wymienionych przyrządów oznaczone były specjalnymi tablicami. Natomiast w miejscach przeznaczonych na skoki znajdowały się półmetrowe doły, wypełnione garówką czyli używaną korą dębową. W tylnej części tego boiska bawiły się i ćwiczyły tylko dziewczęta.

Granice między częścią boiska przeznaczoną dla chłopców a częścią dla dziewcząt tworzyły poprzecznie zawieszane sznury.

Trzy wejścia na boisko prowadziły na część przeznaczoną dla młodzieży męskiej, a jedno tylko na część przeznaczoną na zabawy dziewczęce.

Tutaj też łączyło się boisko pierwsze z drugim, kolistym, o promieniu piętnastu metrów. Było ono wysadzone jaworami, podobnie jak przeznaczone na zabawy dla dziewcząt boisko trzecie o kształcie elipsy i powierzchni 1256 m².

To ostatnie boisko ocienione klombami jesionowatymi, porastała krótko koszona trawa. Nie miało też ono, podobnie jak i wszystkie inne boiska przeznaczone na zabawy, żadnych ogrodzeń ani zapór dla bezpieczeństwa bawiących się opodal dzieci.

Boisko IV, zajmujące obszar 109 m², wysadzone brzoźami i klonami, było miejscem ćwiczeń gimnastycznych także tylko dla dziewcząt. Znajdowało się tam rusztowanie do zawieszania kółek gimnastycznych, drabina pozioma, pomost, kładka belkowa i deskowa.

Cały zachodni kąt ogrodu przeznaczono więc na zabawy dla dziewcząt. Do tego miejsca prowadziły tylko dwie ścieżki, na których umieszczono tablice z napisem: „Młodzieży męskiej wstęp wzbroniony”.

Od strony północnej, przy pawilonie, rozciągało się boisko piąte, mające kształt prostokąta o powierzchni 472 m², którego boki wysadzono klonami jesionowatymi. Idąc dalej na północ, po minięciu koła pomnikowego, widać było również prostokątne boisko VI o powierzchni 472 m², wysadzone młodziutkimi akacjami. Przeznaczono je tylko dla młodzieży męskiej, do ćwiczeń na przyrządach. Umieszczono więc na nim z jednej strony drążek, z drugiej zaś pomost i urządzenie do zakładania drążka przenośnego, pojedynczego, podwójnego i potrójnego. Po przeciwnej stronie boiska wznosiło się rusztowanie, na którym wewnątrz umieszczono kółka, spinalnię (cztery żerdzie i linę). Na zewnątrz ustawiano drabinę, którą można było używać poziomo skośnie lub pionowo w ten sposób, iż górny jej koniec, opatrzone kółkami obracanymi dookoła osi poziomej, przesuwał się po pionowych szynach. Obok rusztowania znajdowała się równoważnia (w postaci kładki belkowej i deskowej).

Warto jednak przypomnieć, że pod każdym przyrządem na boisku wykopane były doły wypełnione korą dębową, amortyzujące ewentualne upadki ćwiczących.

Nieco dalej jeszcze w kierunku północnym leżało prostokątne boisko VII. Miało ono 4800 m² powierzchni. Przeznaczono je na zabawy młodzieży męskiej, nie było jednak na nim ani żadnych przyrządów, ani też dołów wyścielonych garbówką. Boisko to otaczały młode lipy.

Najdalej na północ wysunięte boisko VIII miało kształt elipsy, której oś wielka wynosiła 71 m, a mała 50 m. Ziemia była na nim twardo ubita. Wokół tego boiska biegła ścieżka oddzielona od boiska wąskim rąbkim trawnika. Na obu krańcach tego boiska wbite były w ziemię bramki, potrzebne do gry w piłkę nożną. Wracając stąd wschodnią stroną ogrodu wchodziło się na boisko IX. Boisko to liczyło 480 m² powierzchni i podobnie jak na boisku VII odbywały się na nim tylko zabawy.

Przy wale w tym samym kierunku leżało boisko X, o powierzchni 390 m². Tutaj, oprócz zabaw, odbywały się ćwiczenia wspólne z maczugami, wykonane przez starszych uczniów i młodzież rzemieślniczą.

Obchodząc park w kierunku południowym, można było spostrzec niezbyt wielkie koło o promieniu 9 m, otoczone lipami, stanowiło ono miejsce zabaw najmniejszych chłopców. Było to boisko XI.

Dwunaste wreszcie boisko leżało między ramionami kąta utworzonego przez strumyk i Rudawę. Boisko to było największe w parku, pokryte krótko koszoną trawą, a otaczała je ścieżka obsadzona świerkami i brzoźami.

Oprócz powyższych dwunastu boisk numerowanych było jeszcze w parku kilka innych boisk. Między innymi było tu boisko lawn-tenisa o powierzchni 450 m². Posiadało ono twardą nawierzchnię oraz granice pól oznaczone wapnem. Na końcach boiska umieszczono specjalne skrzynki na półki, leżące między pawilonem a częścią przeznaczoną dla dziewcząt. W środku tego boiska rozpięta była siatka druciana.

Za ósmym boiskiem znajdowała się strzelnica, gdzie starsze zastępy ćwiczyły rzuty dzidą, strzelanie z łuku i z karabinów do tarczy.

Naprzeciw boiska IX było miejsce przeznaczone do gry w krokieta.

Wszystkie opisane boiska, z wyjątkiem trzeciego, były twardo ubite i wysypane piaskiem. Trzecie boisko pokrywała murawa. Ponadto, na każdym z boisk umieszczone były wieszaki na ubrania i okrycia głowy bawiącej się młodzieży.

Do nie numerowanych boisk doliczyć należy również boisko krążnika, otoczone gęstą zielenią świerków oraz błędnik, obok którego stała studnia.

Błędnik leżał w kolistym zagłębieniu otaczającym wzniesienie ozdobione popiersiem Tadeusza Kościuszki. Obydwa zagłębienia łączył rów z przerzuconym przez niego mostkiem. Błędnik był wąską ścieżką, wijącą się wśród trawnika ślimakiem, który po rozwinięciu w linię prostą utworzyłby drogę długości jednego kilometra. Miejsce oznaczone tabliczką z napisem „Wejście” wskazywało początek drogi w błędniku. Idąc ciągle za biegiem ścieżki dochodziło się do końca, gdzie widniał na tablicy napis „Wyjście”. Na „drodze błędnika” mógł pomieścić się szereg złożony z kilkuset osób tworząc tym samym wielobarwny korowód, szczególnie dobrze widoczny przy oglądaniu go z góry.

Tak zaprojektowano i wykonano największe dzieło doktora Henryka Jordana — park zabaw dla dzieci i młodzieży.

4. Stan i charakter parku od końca lat osiemdziesiątych wieku XIX do roku 1907.

Stopniowo w parku ustawiano kolejne popiersia. W roku 1901 znajdowały się tu już trzydzieści dwie rzeźby. Do wyżej wymienionych dołączono pomniki: Juliana Ursyna Niemce-

wicza, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Jędrzeja Śniadeckiego, Joachima Lelewela, Stanisława Staszica, Stanisława Skarbka, dra Karola Marcinkowskiego, Tadeusza Czackiego, Adama Czartoryskiego, Józefa Sowińskiego i Józefa Hauke Bosaka.

W dniu piątego czerwca roku 1901 Rada Miejska Krakowa przekazała doktorowi Jordanowi urzędowy „wykaz obszaru, budynków, urządzeń i przedmiotów Parku dra Jordana wedle stanu z dnia siódmego maja roku 1901”²¹.

Oprócz wymienionych już wcześniej popiersi w parku znajdowały się wówczas następujące urządzenia „parkowe” i budynki: „Dla wygody publiczności 232 ławki z kutego żelaza z drewnianymi listwami, sprawionych częścią kosztem dr. Jordana, częścią z ryczałtu na utrzymanie ogrodu, corocznie z funduszków miejskich doktorowi Jordanowi wypłacanego. Ławki znajdują się w dobrym i używalnym stanie.

Most na Rudawie nowy, drewniany, legarowy zbudowany w roku 1900 w miejsce starego zniszczonego kosztem gminy (2334 koron) wraz z prowizoryczną bramą drewnianą, zbudowaną w roku 1889 kosztem gminy.

Domek dla stróża Parku na podmurowaniu dachówką kryty, zbudowany kosztem gminy (300 koron) w roku 1889.

Budynek mleczarni nowy, drewniany, na podmurowaniu z cegły, kryty blachą cynkową, mieszczący kuchnię, piwnice, skład, pokój gościnny i werandę z betonową posadzką, postawiony kosztem gminy (113684 koron) w roku 1899.

Pawilon dla ćwiczeń — nowy w miejsce spalonego budynku porestauracyjnego, wystawowego, o zabudowanej powierzchni 835 m², drewniany, na podmurowaniu z cegły kryty blachą cynkową, z jedną frontową, a dwoma bocznymi werandami, mieszczący wielką salę gimnastyczną, kancelarię zarządu Parku, szatnię, magazyn przyrządów gimnastycznych i tusze, zbudowany w roku 1898 kosztem gminy (42083 koron), bez kosztów osuszenia i podniesienia pawilonu spowodowanego zalewem Parku wskutek wylewu Wisły i Rudawy w roku 1889.

Altana na muzykę, drewniana, papą kryta, nie podmurowana, pozostała po wystawie z roku 1887.

Pawilon Kohnów, drewniany, papą kryty, pozostały po wystawie krajowej z roku 1887, darowany gminie przez Kohnów w roku 1891, służący na skład narzędzi ogrodniczych.

Mostek drewniany przez suchy staw w Parku...

Fosa i żywopłoty urządzone w roku 1889 kosztem gminy (3200 koron).

Studnia zwyczajna, która w roku bieżącym ma być zamieniona na wodociagową.

Rurociąg wodociagowy rozprowadzany po Parku — głównie do mleczarni i pawilonu”²².

W roku 1903 liczba popiersi powiększyła się do trzydziestu ośmiu²³, aby w roku śmierci doktora Jordana — 1907 — osiągnąć liczbę czterdziestu czterech w kręgu centralnym i siedmiu kołach mniejszych, osobno stało popiersie Tadeusza Kościuszki.

Pozostałe, nie wymienione wcześniej popiersia, to rzeźby autorstwa Michała Korpala — trzy istniejące do dzisiaj, przedstawiające: Fryderyka Chopina, Artura Grottgera i Jana Matejkę oraz dziesięć zniszczonych (wymienionych przez panią Zofię Korpala-Lukaczową w nie opublikowanej pracy o rodzinie Korpaków. Były to popiersia: Maurycego Mochackiego, Józefa Bema, Stanisława Moniuszki, Karola Libelta, Wincentego Pola, Adama Asynka, Teofila Lenartowicza, Marcina Borelowskiego, Elżbiety Drużbackiej oraz Klementyny z Tańskich Hoffmanowej.

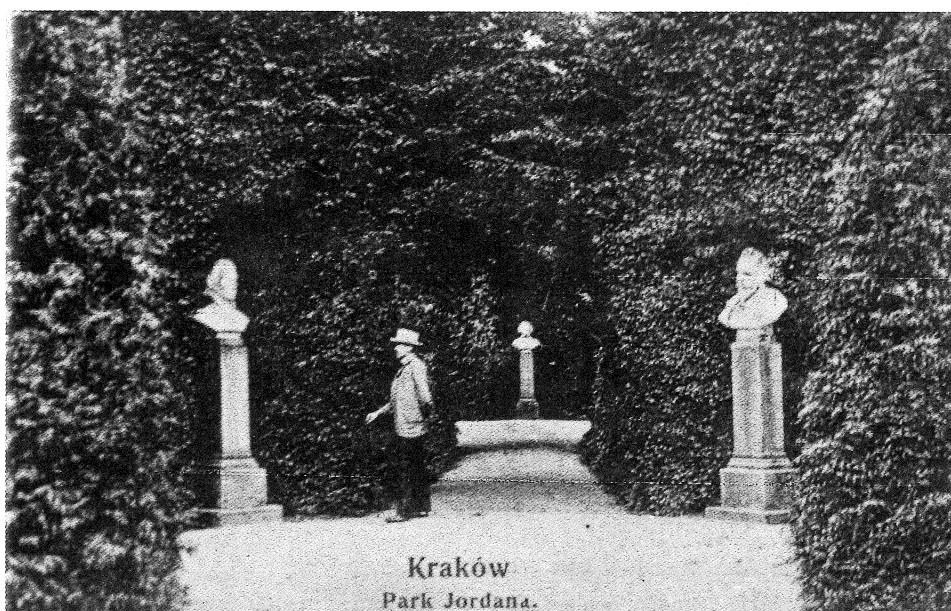
W takim też kształcie, od początków swego istnienia, park Jordana stał się ośrodkiem, w którym w godzinach wolnych od nauki i zajęć mogli bawić się i rozwijać harmonijnie: dzieci szkół ludowych, młodzież szkół średnich, dzieci sieroty z zakładów wychowawczych, terminatorzy i młodzi czeladnicy.

W latach osiemdziesiątych wieku XIX park nawiedziła dwukrotnie klęska powodzi. W tym też okresie wybuchł pożar pawilonu głównego²⁴.

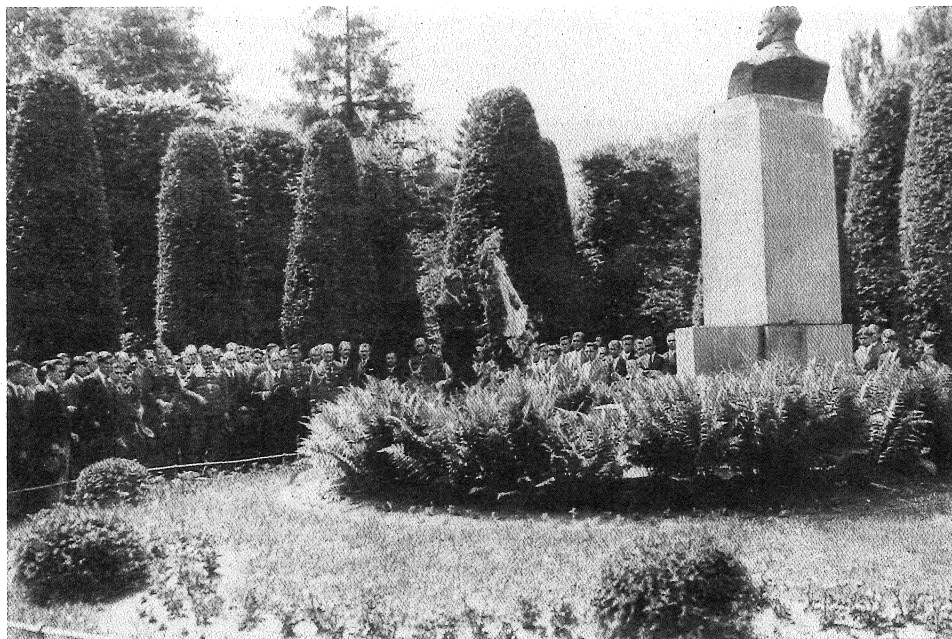
Mimo tylu przeciwności losu, park nadal był starannie utrzymywany i ciągle się rozwijał.

Spółceństwo miasta Krakowa, wdzięczne Jordanowi za jego wiekopomne dzieło, zorganizowało w dniu ósmego maja roku 1904, uroczysty obchód piętnastolecia działalności parku, składając założycielowi ogrodu należny hołd. Jednocześnie, jubileusz piętnastolecia istnienia parku stał się swoistym symbolem przejęcia przez społeczeństwo Krakowa dzieła jordanowskiego jako nowoczesnej placówki wychowawczej.

W ostatnich latach swego życia dr Jordan był nadal głównym



4. Fragment parku Jordana z popiersiami, pocztówka z roku 1903 (M.H. sygn. 836/K/VII/— fot. z pracy Barbary Kmiecik i Anny Kupczyńskiej. Reprodukcję wykonał S. Kuciel.



5. Park Jordana — Pomnik H. Jordana. Złożenie wieńca na pomniku H. Jordana w dniu jubileuszu 10 I 1907, ilustracja z książki Aleksandra Kamińskiego pt. „Dr Henryk Jordan twórca nowoczesnego wychowania fizycznego w Polsce”, Łódź 1946, s. 12. Reprodukcję wykonał S. Kuciel.

„ambasadorem” i rzecznikiem spraw parku w Radzie Miejskiej. Codziennie też tam bywał „Nie było dnia, aby nie zjawił się w parku — starszy pan z bródką i w meloniku — dr Jordan, który z zadowoleniem zawsze przyglądał się pięknym owocom swej pracy wychowawczej. Z zapalem obserwował codziennie prawie ćwiczenia gimnastyczne oraz gry i zabawy”²⁵.

5. Pozycja parku w tym okresie.

Godną uwagi jest również pozycja parku Jordana jaką zajmował w okresie działalności swego założyciela i opiekuna.

Ogród ten, przeznaczony wówczas na miejsce gier, zabaw i wypoczynku na wolnym powietrzu, znacznie wyprzedził wszystkie tego typu przedsięwzięcia nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Jednocześnie zaskakiwał oryginalnością zastosowanych w nim rozwiązań, a także był jedynym parkiem, w którym wprowadzono działalność wychowawczą w tak oryginalnie i głęboko pomyślanych formach, z uwzględnieniem najnowszych światowych tendencji wychowania fizycznego, medycyny i pedagogiki.

Dzieło doktora Jordana, nie tylko jako ośrodek i kolebka nowoczesnego wychowania fizycznego i sportu, ale także jako placówka wychowania pozaszkolnego dzieci i młodzieży w Polsce, stało się wspaniałym wzorem, podziwianym w całej Europie. Starano się również naśladować jego założenia we Francji, w Austrii — głównie w Wiedniu, w Szwajcarii — głównie w Bernie i w Niemczech.

Zwłaszcza w tym ostatnim kraju park Jordana wzbudził olbrzymie zainteresowanie. Profesor Guttman, znany w wieku XIX pedagog z Wiednia, nawoływał do tworzenia podobnych instytucji dla młodzieży niemieckiej i twierdził, że żadna z tego rodzaju ówczesnych placówek w Europie nie dorównywała dziełu doktora Jordana. Profesor Guttman tak pisał o parku dra Jordana: „Zakład ten doszedł do takiej doskonałości rozwoju, że o ile wiem, nigdzie podobnego nie spotykamy”, a orzekł to na podstawie porównania działalności następujących instytucji: Public Garden Association, Ligue nationale de l'éducation physique i szeregu tego typu placówek w Niemczech²⁶.

Także wiele pism niemieckich bacznie obserwowało pracę wychowawczą w parku. Pisma te, zamieszczając szerokie spra-

wozдания z działalności pedagogicznej dra Jordana na terenie parku, jednocześnie nawoływały do zakładania podobnych instytucji w Niemczech, we wszystkich większych miastach.

Najwięcej jednak uwagi działalności wychowawczej doktora Jordana na terenie parku poświęcił redaktor Piotr Stolper. Jego ciekawy i wnikliwy reportaż z ogrodu zamieściła w roku 1903 wrocławska „Schlesische Zeitung”, pod tytułem „Jordan in Krakau. Ein Beitrag zur Polenfrage”²⁷. Zachłystując się niemal urządzeniami parku i świetną organizacją, nie mógł on jednak powstrzymać się od uwag i tego rodzaju: „Kto chce uzyskać pogląd na dalekosiężne plany polityczne inteligencji polskiej, ten musi wykluczyć Warszawę, jak również Poznań.

Inaczej przedstawia się sprawa w starym, koronacyjnym mieście Krakowie, z grobowcami królów na Wawelu oraz wielu narodowych bohaterów polskich. Tutaj wyczuwa się najlepiej puls silnej polskiej propagandy. Spotyka się tu na każdej wystawie księgarskiej mapę z granicami przyszłego państwa polskiego [...]. Udowadnia się tu widocznie zasięg granic polskich jako fakt historyczny. Tutaj wyczuwa się z każdej niemal rozmowy poważną nadzieję powstania państwa polskiego w niedalekiej przyszłości. Tu pracuje się ofiarnie i świadomie na jej spełnienie. Z tego kręgu myśli jest powstały i jedyny w swoim rodzaju Park Jordana pod bramami Krakowa”.

Po czym następował bardzo szczegółowy opis parku, podkreślający oryginalność pomysłów hojnego fundatora. Na uwagę zasługują szczególnie niektóre z nich: „Każdy, po raz pierwszy wchodzący do Parku, otrzymuje mały drukowany zeszycik z planami boisk do gier i zabaw oraz zawierający historię wielu polskich bohaterów, których popiersia wystawione są w Parku.

Podziwu godną jest organizacja tego zakładu. Kieruje nim doświadczony nauczyciel gimnastyki. Instruktorami są tu także lekarze. Przed rozpoczęciem każdego tygodnia kierownik zakładu obowiązany jest opracować rozkład zajęć dla 25 grup liczących po 25 chłopców. Pomagają mu w tym instruktorzy. W grupach chłopców instruktorami są studenci uniwersyteccy, którzy pracują za wynagrodzeniem. W zabawach biorą także udział dziewczęta: w porze letniej frekwencja dzienna w dniu pogodny wynosi przeciętnie 500–600 osób, a w dniu słotne liczba uczestniczek spada do 100 osób. Instruktorami przy grach i zabawach są również nauczyciele i nauczycielki ze szkół ludowych”²⁸.

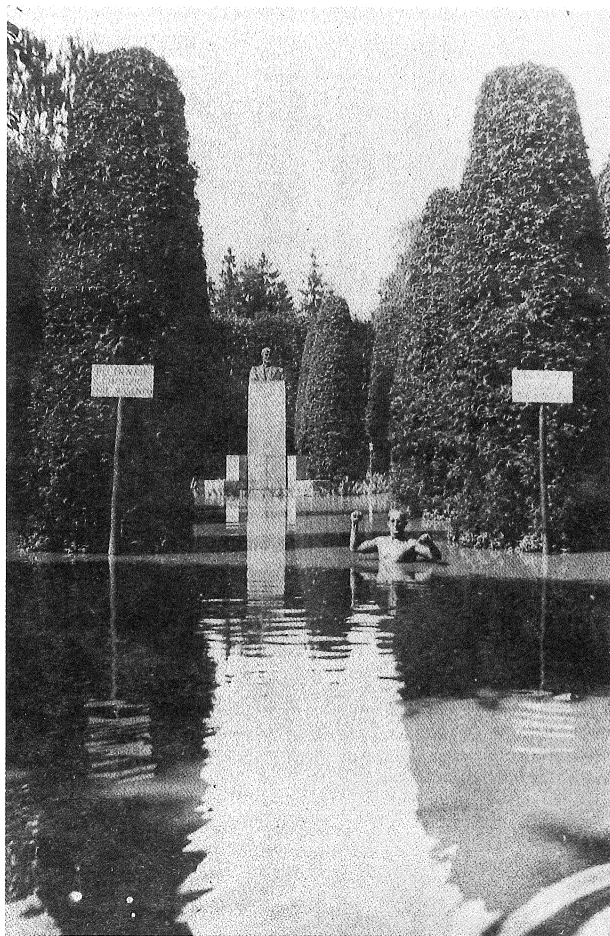
Kończąc redaktor Stolper pisał: „*To narodowe dzieło Jordana spotkało się też z całkowitym poparciem ze strony władz szkolnych [...] Niezapomniana pozostanie dla mnie chwila, gdy Jordan pod koniec zabawy poprowadził mnie na taras głównego budynku i kiedy odezwał się w te słowa: «Tak, teraz zobaczy pan moją polską młodzież, która się tu tłumnie zbierze po zabawach». Na odgłos dzwonka po paru minutach przyszły pierwsze grupy maszerujące pod dowództwem studentów. Jasno i wesoło brzmiała z ust chłopięcych żywa melodia patriotycznej pieśni. Chłopcy przemaszerowali wesoło dziarskim krokiem i na komendę przystanęli. Następnie ci, którzy mieli się kąpać, weszli po schodach do budynku, a pozostali ruszyli w kierunku miasta w żołnierskim porządku z pieśnią na ustach... Pieśni małych Polaków brzmiały pełne nadziei, że niedługo zaświeci słońce wolności dla Polski. Kto nie miałoby podziwu dla tak ofiarnego dzieła Jordana, wielkiego patrioty polskiego». Kończąc swoje wywody, Stopler dodał: „*To dzieło jest dla nas Niemców poważnym ostrzeżeniem, aby nie bagatelizować zagadnienia polskiego*”.*

Również w wielu innych pismach krajowych jak i zagranicznych ukazało się niemało artykułów opisujących urządzenie parku i organizację pracy wychowawczej z zakresu kultury fizycznej.

Liczni goście zagraniczni, którzy oglądali zabytki Krakowa, zwiedzali również zawsze park Jordana i zaznajamiali się z całokształtem jego działalności, przyznając parkowi bezspornie prymat spośród wszystkich tego typu placówek, jakie posiadały już w tym czasie na przykład niektóre miasta w Anglii czy Brunświk, Brema, Koblencja, Sztokholm²⁹.

Na gruncie rodzimym park oddziaływał również bardzo silnie. Wydarzenia parkowe, obchody uroczystości znajdowały się zawsze pod wnikliwym okiem prasy krajowej, szczególnie zaś krakowskiej.

Wprowadzane natomiast do parku coraz to nowe formy zajęć spotykały się z ogólnym aplauzem krakowskiego społeczeństwa.



6. Powódź w Krakowie w roku 1925. Park Jordana (kąpie się prof. Ludwik Leszko) Fot. Dr. Medwecki, Kraków 1925 (W Zbiorach M.H.m.K., MHK Fs 472IX).

II. LOSY PARKU OD ROKU 1907 DO LAT OBECNYCH

1. Działalność parku Jordana od roku 1907 do drugiej wojny światowej.

Po śmierci założyciela, w roku 1907, park dostał się pod wyłączny Zarząd Gminy miasta Krakowa. Od tego też czasu teren ten zaczął stopniowo zmieniać swój charakter w zakresie wyglądu i prowadzonej działalności. Niestety dotychczasowa działalność parku stopniowo zaczynała zamierać.

Jeszcze w roku 1914 pośrodku koła pomnikowego ustawiono pomnik doktora Henryka Jordana, ufundowany przez społeczeństwo Krakowa. Brązowe popiersie doktora Jordana, na granitowym cokole zaprojektował Jan Szczepkowski³⁰.

Ostatecznie funkcjonowanie parku przerwane zostało wybuchem pierwszej wojny światowej. Kwaterujące w Krakowie wojsko austriackie niszczyło boiska, zieleńce i drzewostan, kiedyś tak pieczołowicie przez doktora Jordana pielęgnowane. W tym też czasie porozbijano wiele popiersi. Taki stan trwał kilka lat, do czasu zakończenia wojny. Przypuszcza się też, że w czasie pierwszej wojny światowej została zniszczona pewna ilość popiersi i postumentów, co spowodowało poważne zmiany w ich ustawieniu.

W okresie międzywojennym, z niewiadomych powodów pierwotne postumenty zostały zastąpione nowymi, o uproszczonej formie, a tym samym gorszych proporcjach, z których szesnaście zachowało się, do dnia dzisiejszego. Prawdopodobnie też w tym samym czasie wymieniono postument pod

popiersie Tadeusza Kościuszki, który otrzymał jednak zupełnie inną formę niż pierwotnie³¹.

Czas drugiej wojny światowej okazał się dla parku jeszcze straszniejszy niż lata pierwszej wojny. W stolicy Generalnej Gubernii, na bramie parku Jordana widniał napis: „Nur für Deutsche”. Zaraz też następnego lata, urządzając kompleks stadionów dla Hitler-Jugend, Niemcy wykopali drzewa w parku i przesadzili je koło stadionu. Piękny starodrzew wycięty został niemal w pień, zaś odsłonięte w ten sposób pomniki Niemcy zamierzali zniszczyć. Rozkruszone marmurowe popiersia polskich bohaterów narodowych miały stanowić materiał na bieżnię sportowe na „ich stadionie”.

Te podejrzane „prace” zauważył, zatrudniony wówczas ze swoimi ludźmi przy budowie Muzeum Narodowego, właściciel zakładu kamieniarskiego, Franciszek Łuczywo, były wychowanek doktora Jordana. Pan Łuczywo zdołał namówić Niemców do sprzedania mu tych pomników jako „jego dzieł”. Transakcja doszła na szczęście do skutku i pomniki zostały sprzedane za tysiąc siedemset złotych. Nie znający się na brązach i pomnikach Niemiec, zgodził się także na wydanie rzeźby — pomnika doktora Jordana. Mistrz Łuczywo zabrał więc i ją, a następnie ukrył, zakopawszy na terenie własnego warsztatu przy ulicy Rakowickiej. W ten sposób uratował dwadzieścia dwa popiersia bohaterów narodowych i pomnik doktora Jordana.



7. Park Jordana w Krakowie. Główna aleja prowadząca od wejścia do pomnika dr Jordana — przed 1939 r. (W Zbiorach M.H.m.K., MHK Fs 2223/IX).

Pozostały sprzęt i urządzenia parku, między innymi budynki oraz boiska doszczętnie wówczas zdemolowano i przekształcono cały teren na „park” publiczny, dostępny tylko dla Niemców i młodzieży niemieckiej³². Tak park „przetrwał” okupację niemiecką...

2. Funkcjonowanie parku Jordana po drugiej wojnie światowej do lat obecnych.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej stopniowo przystąpiono do uporządkowania terenów parkowych. Jedynie bowiem uratowane przez pana Łuczywo pomniki, które w latach 1946–1947 wydobył z ziemi, następnie zaś odnowił,

przypominały o istniejącym tu dawniej parku zabaw dla dzieci i młodzieży. Pan Łuczywo zgłosił władzom miejskim chęć oddania uratowanych popiersi. Władze przyjęły jednakże tylko niektóre pomniki, pozostałe uznając za nieodpowiednie do eksponowania. Odtworzono wówczas na wzór dawnego założenia koło pomnikowe, w którym umieszczono dwanaście popiersi na starych postumentach. Nie była to jednak wierna kopia pierwotnego układu — obecne założenie różni się znacznie wymiarami od dawnego. Przypadkowa jest również kolejność ustawienia popiersi. Nie odtworzono małych kręgów otaczających koło pomnikowe ani kolistej wysepki, na której stał pomnik Tadeusza Kościuszki, nawiązano jedynie bardzo ogólnie do jego dawnej lokalizacji i otoczenia.



8. Park Jordana przed 1939 r. (W Zbiorach M.H.m.K., MHK Fs 2297/IX).

9. *Wśród światła i cieni — park Jordana przed 1939 r. (W Zbiorach M.H.m.K., MHK Fs 2218/IX).*



Następnie dopiero w latach sześćdziesiątych odtworzono brakujące do liczby szesnastu cztery popiersia w kole pomnikowym. Wykonane one zostały przez rzeźbiarki: Zofię Balcerwicz-Dzielińską i Danutę Dzielińską. Pozostałe zachowane popiersia, uratowane przez Pana Franciszka Łucywo, leżały w jego warsztacie do początku lat siedemdziesiątych. Dopiero po reportażu radiowym Jerzego Lovella oraz staraniach Towarzystwa Parku im. Henryka Jordana, założonego w roku 1957, i rodziny Michała Korpala, resztę ocalałych pomników w liczbie ośmiu, ustawiono w parku przy bocznej alejce, na nowych postumentach. Były (i są) to popiersia: Mikołaja Kopernika, Tadeusza Reytana, księdza Piotra Skargi, księdza Augustyna Kordeckiego, Jana Tarnowskiego, Konstantego Ostrogskiego, Józefa Hauke-Bosaka i Zygmunta Krasińskiego³³.

3. Opis aktualnego stanu parku.

Park Jordana, otoczony dziś metalowym parkanem, zajmuje powierzchnię 22,5 ha³⁴. Jego granice stanowią: Aleja 3 Maja, oddzielająca park od Błoni krakowskich, od zachodu ulica Reymana, od północy ulica Reymonta, zaś od wschodu tereny zabudowane należące do Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Obecny układ kompozycyjny parku: drzewostan i komunikacja wewnętrzna mają charakter swobodny, krajobrazowy, przy czym jego fragment wejściowy (aleja główna z rondem, przetrwałe do dziś w nie zmienionej formie) nosi cechy rozwiązania neoklasycystycznego³⁵.

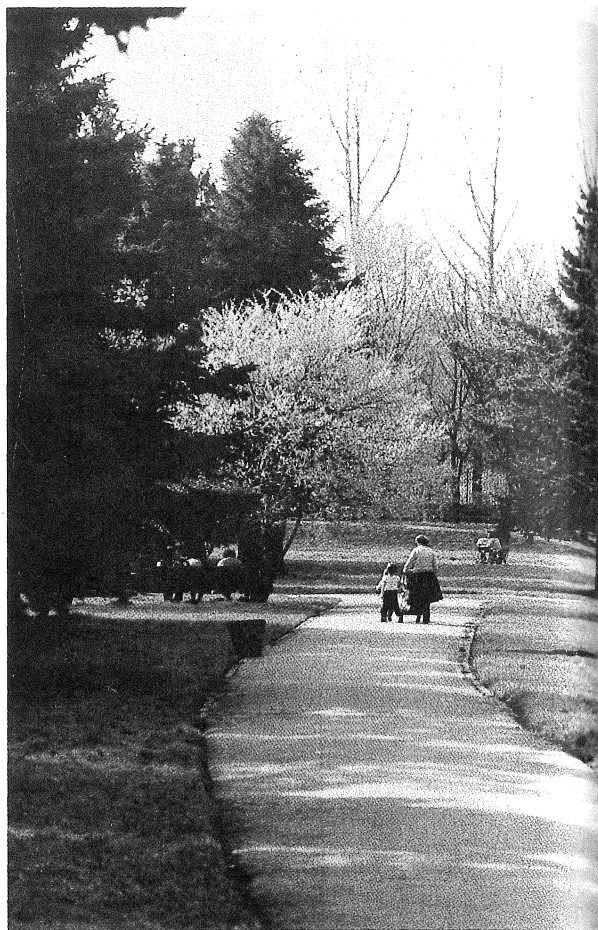
Szata roślinna parku jest dziś niestety znacznie zubożona. Większą część ogrodu stanowią stare tereny parkowe (od strony południowej i wschodniej) z przewagą starodrzewia



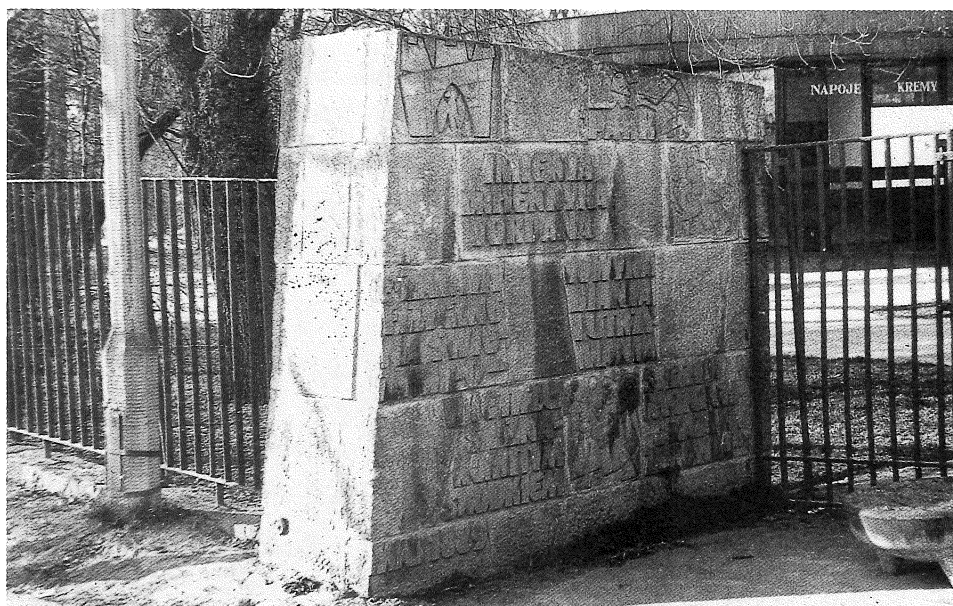
10. *Kraków, Park Jordana przed 1939 r. (W Zbiorach H.m.K., MHK Fs 2222/IX).*



11. Park Jordana. Aleja główna z widokiem na pomnik założyciela parku, 1889. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.

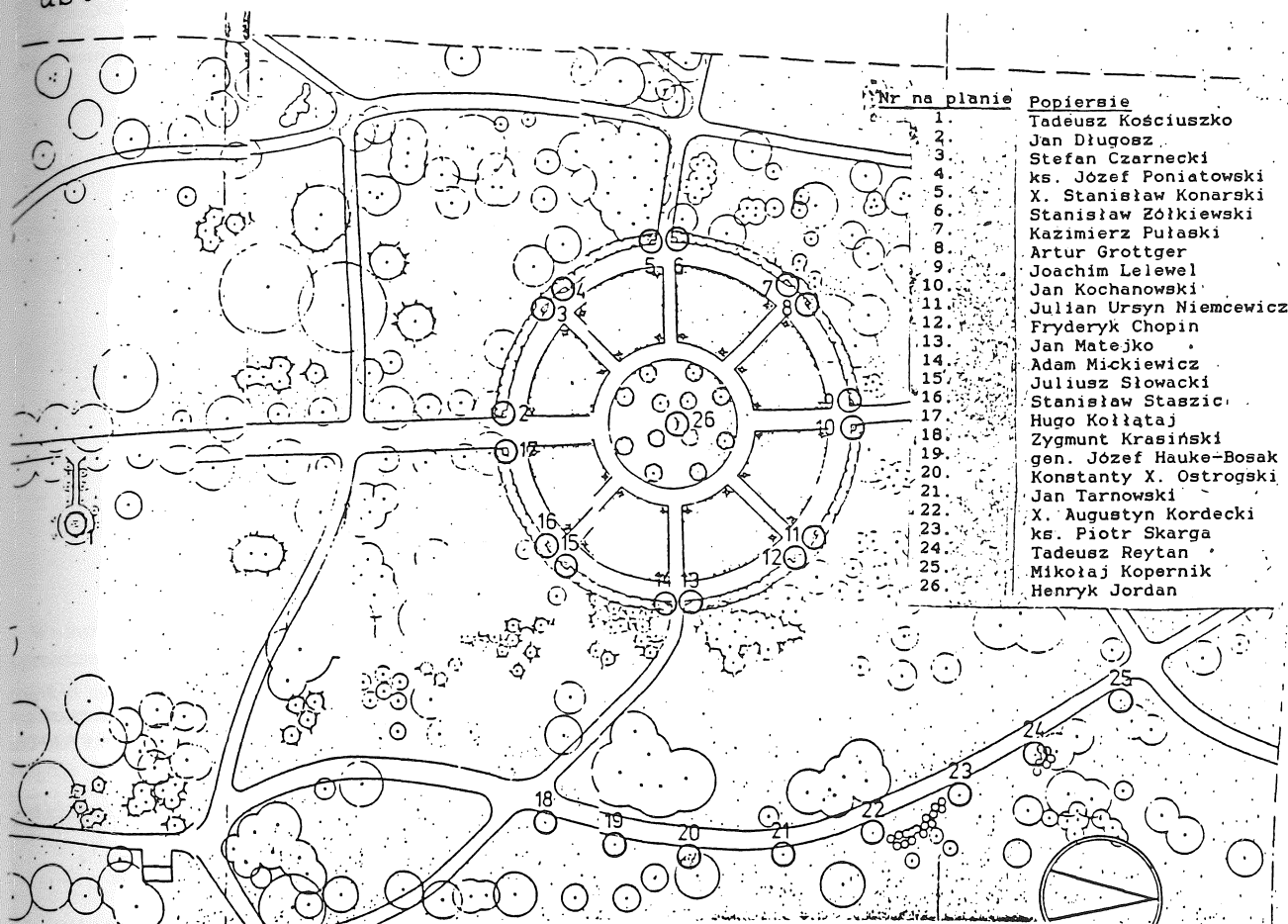


12. Park Jordana w Krakowie. Fragment alei bocznej w części zachodniej, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.



13. Granitowa tablica przy wejściu do parku Jordana w Krakowie od strony Alei 3 Maja, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.

Fragment planu parku Jordana w Krakowie ilustrujący obecne ustawienie popiersi, 1990.



II. Fragment planu parku Jordana w Krakowie ilustrujący obecne ustawienie popiersi, zamieszczony w opracowaniu B. Kmiecik, A. Kupczyńskiej „Inwentaryzacja, ekspertyza stanu istniejącego oraz studium naukowo-historyczne. Pomniki w Parku im. H. Jordana”, t. II, Kraków 1984.

o różnym wieku i zwarcie. Natomiast w części północno-zachodniej, dołączonej do parku w okresie znacznie późniejszym, znajdują się otwarte polany trawiaste 36).

Przy wejściu głównym znajduje się granitowa tablica z wypukłym napisem: „Zabawy fizyczne na świeżym powietrzu są znakomitą środkiem do wyrabiania i utrzymania sił żywotnych oraz zdrowia” MAJ 1889». Tablica ta złożona jest z płyt o kształcie trapezów, łączonych zaprawą cementową. Strona frontowa została ozdobiona trzema płaskorzeźbami, przedstawiającymi motyw wieży z blaszkami, Twardowskiego na kogucie oraz Lajkonika³⁷. Projektantką tego plafonu kamiennego jest Irena Gerard, dyplomowana artystka-malarka.

Zespół pomników w parku obejmuje obecnie jedynie dwadzieścia pięć marmurowych popiersi ustawionych na marmurowych postumentach. Głównie usytuowane są one w dwóch miejscach: szesnastce popiersi w kręgu centralnym oraz osiem na trawniku wzdłuż alejki bocznej, biegnącej na wschód od kręgu centralnego. Osobne miejsce zajmuje popiersie Tadeusza Kościuszki, usytuowane w pobliżu wejścia głównego do parku, na wschód od alei głównej. Postument z popiersiem znajduje się pośrodku okrągłego trawnika, dookoła którego biegnie wyasfaltowana alejka, obsadzona na

zewnątrz młodymi lipami. Dojście do tego miejsca prowadzi ścieżką od alei głównej³⁸.

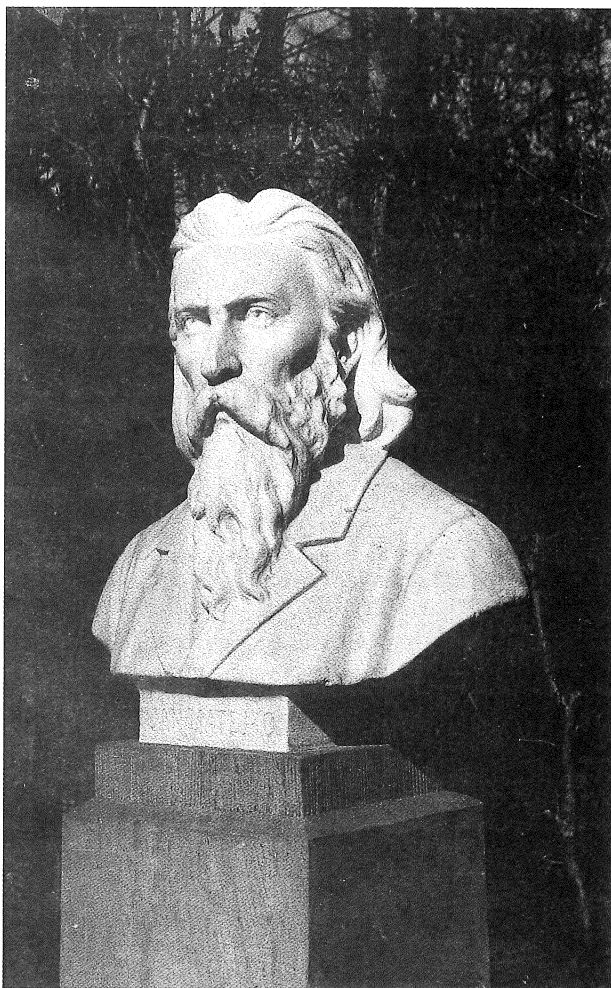
Krąg centralny parku składa się z dwóch kolistych alejek, połączonych ze sobą ośmioma prostymi drózkami. Pomędzy nimi znajdują się trawniki z kłombami kwiatowymi. Cały krąg otacza szpaler grabowy, przzerwany w miejscach wylotu czterech alejek głównych. W szpalerze wycięte są nisze, w których usytuowano parami szesnastkę popiersi, zwróconych frontem do środka kręgu. Są to popiersia: Jana Długosza, Stefana Czarnieckiego, księcia Józefa Poniatowskiego, Stanisława Żółkiewskiego, Kazimierza Pułaskiego, Artura Grottgera, Joachima Lelewela, Jana Kochanowskiego, Jana Ursyna Niemcewicza, Fryderyka Chopina, Jana Matejki, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Stanisława Staszica, Hugona Kołłątaja³⁹.

Pośrodku kręgu, w centrum okrągłego trawnika znajduje się pomnik doktora Henryka Jordana — jedyne brązowe popiersie w parku. Na przedniej części cokołu widnieje napis: „Henrykowi Jordanowi wdzięczni rodacy 1842–1907”, na tylnej zaś — „Żeś o siły i zdrowie / młodzieży serdecznie / się troszczył nie / szczędząc mienia / i trudu błogosławić / Ci będą przyszłe / pokolenia narodu. MCMXIV FORTES CREANTUR FOR TIBUS ET BONIS”⁴⁰.

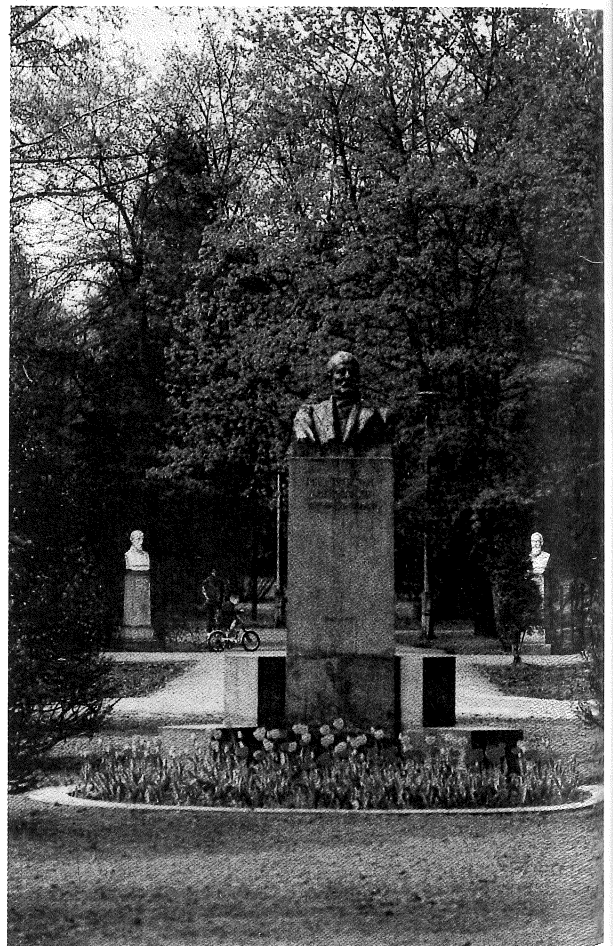


14. Park Jordana. Popiersie Tadeusza Kościuszki wykonane przez Alfreda Dawna, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.

15. Park Jordana. Popiersie Jana Matejki wykonane przez Michała Korpala, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.



16. Park Jordana. Pomnik doktora Henryka Jordana w kręgu centralnym, w głębi widoczne popiersia Jana Kochanowskiego i Joachima Lelewela, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.



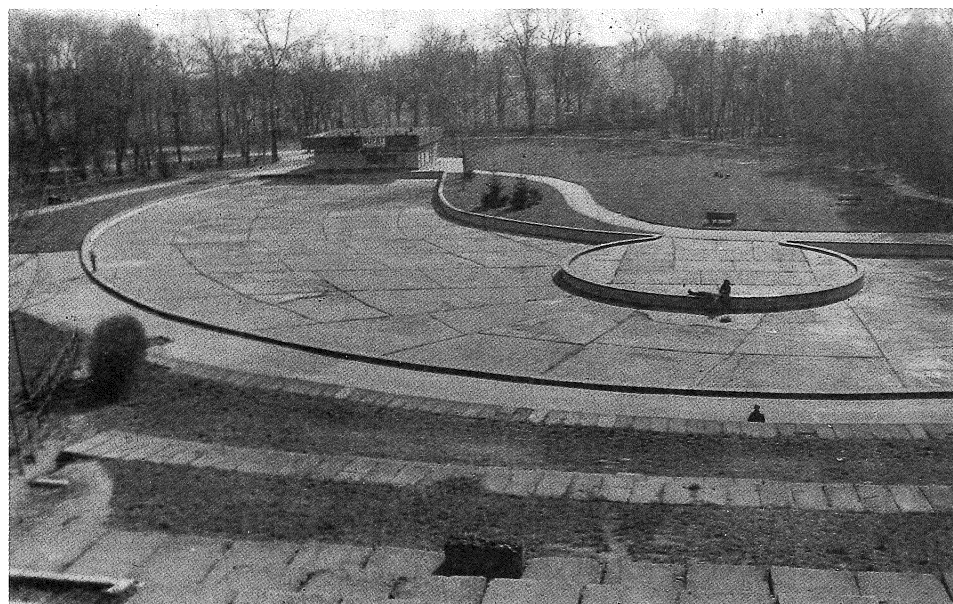
17. Obecna *Jordanówka*, tak zwany „okraglak” — siedziba Towarzystwa Parku im. dr H. Jordana oraz kawiarnia, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.



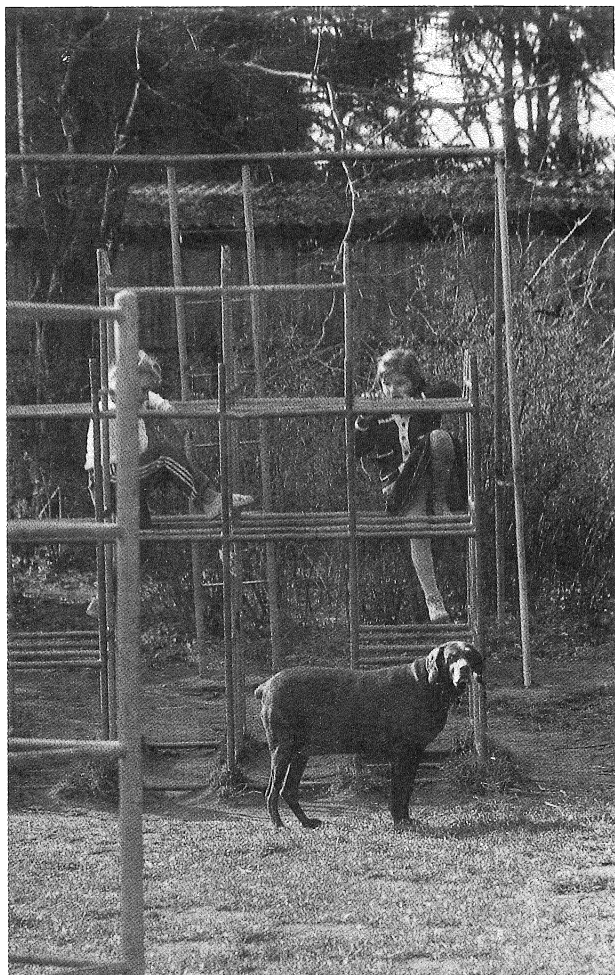
Wzdłuż alejki bocznej, na trawniku, znajduje się osiem uprzednio wspomnianych rzeźb, ustawionych w latach siedemdziesiątych. Popiersia te wykonane zostały z białego marmuru szwajcarskiego (nie jest to pewne w odniesieniu do czterech rzeźb, przedstawiających: Jana Długosza, Hugona Kołłątaja, Joachima Lelewela i Jana Kochanowskiego). Popiersia mają wyryte napisy na podstawach: od frontu imię i nazwisko, natomiast z boków — datę urodzenia i śmierci sportretowanej osoby. Na niektórych popiersiach są również daty ich wykonania oraz sygnatury artystów. Cztery nowe popiersia, wspomniane wyżej, posiadają jedynie same podpisy⁴¹.

Na terenie parku Jordana znajduje się obecnie również kilka budynków. Obiektem dominującym jest pawilon „*Jordanówka*” (popularnie zwany „okraglakiem”), usytuowany po lewej stronie od wejścia głównego, w miejscu zburzonego w roku

1967 pawilonu o tej samej nazwie. Jest on budynkiem parterowym, całkowicie podpiwniczonym, okrągłym z płaskim dachem. Okrągła forma pawilonu posiada wokół zadaszenie, służące jako schronienie od nagłego deszczu dla osób znajdujących się w parku. „*Jordanówka*” mieści w sobie kawiarnię z barem kawowym oraz dwa pokoje biurowe Towarzystwa Parku. Całość uzupełnia hall wejściowy z szatnią i toaletami oraz zaplecze magazynowe kawiarni z częścią socjalną dla personelu. Znajdujące się w piwnicy budynku podpiwniczenie pawilonu posiada również oddzielnie, z zewnątrz od strony boisk dostępne pomieszczenie, które ma stanowić siedzibę przygotowywanego przez Towarzystwo Parku Muzeum Jordanowskiego⁴². Opodal, po przeciwnej stronie alei głównej usytuowany jest parterowy budynek Krakowskiej Dyrekcji Zieleni, w którym mieszczą się biura i zaplecze dla pracowników, opiekujących się zielenią ogrodu.



18. Park Jordana. Widok na brodzik u podnóża amfiteatru na jednym ze stoków góry saneczkowej. W głębi widoczny pawilon „*Krakowianki*”, mieszczący bar, wypożyczalnię sprzętu sportowego oraz szatnię, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.



19. Drabinki do ćwiczeń na terenie placu zabaw w parku Jordana. 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.

W części zachodniej parku, od strony Alei 3 Maja, w pobliżu sadzawki, jest Ośrodek Sportu i Rekreacji „Krakowianka”, zlokalizowany w parterowym pawilonie. Mieści się w nim wypożyczalnia sprzętu sportowego, szatnie i bufet, czynne jedynie w sezonie letnim.

W pobliżu placu z huśtawkami, przy wejściu na ulicę Reymonta, znajduje się natomiast parterowy barak, w którym działa okresowo mini-bar.

Pozostałe tereny parku przeznaczone zostały na boiska, place zabaw, łąki i alejki spacerowe.

U podnóża góry saneczkowej są wyasfaltowane wąskie ścieżki, przeznaczone na miasteczko komunikacyjne, opodal zaś znajduje się zbudowany z drewnianych pali labirynt zabawowy.

Równoległe do Alei 3 Maja, za „okrągłakiem” w stronę zachodnią, ciągną się tereny boiskowe parku. Obecnie są tutaj cztery boiska asfaltowe (dwa przystosowane do gry w koszykówkę, a dwa do gry w siatkówkę). W pobliżu boisk jest też miejsce na ścieżkę zdrowia.

Minął przeszło wiek od roku, w którym otwarty został Park Miejski im. dra Henryka Jordana. Upływ czasu wycisnął swe znamię nie tylko na wyglądzie parku (o czym najlepiej świadczy jego obecny stan), ale także na samej formie oddziaływań wychowawczych, które wprowadzono pierwotnie do działalności ogrodu.

Obecnie, w sezonie wiosenno-letnim na terenie parku Jordana ma miejsce okresowa działalność o charakterze sportowo-rekreacyjnym, głównie pod patronatem Towarzystwa Parku im. dra Henryka Jordana. W czasie tak zwanych Dni Jordanowskich, Międzynarodowego Dnia Dziecka i Dni Krakowa, najmłodszy mieszkańcy naszego miasta mogą tu pływać na łódkach, bawić się komputerami, malować, brać udział w grach i zabawach sportowych. Większość imprez parkowych została jednak skomercjalizowana i niestety ich przebiegowi towarzyszy z reguły bardzo głośna muzyka rockowa, przeszkadzająca starszym użytkownikom parku i skutecznie odstrasżająca resztki spotykanej tu fauny (wiewiórki, ptaki).



20. Park Jordana w Krakowie. Widok na brodzik na placu zabaw przy wejściu do parku od strony ul. Reymonta, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.

21. Park Jordana. Widok z góry saneczkowej na alejki boczne i fragment polany, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.



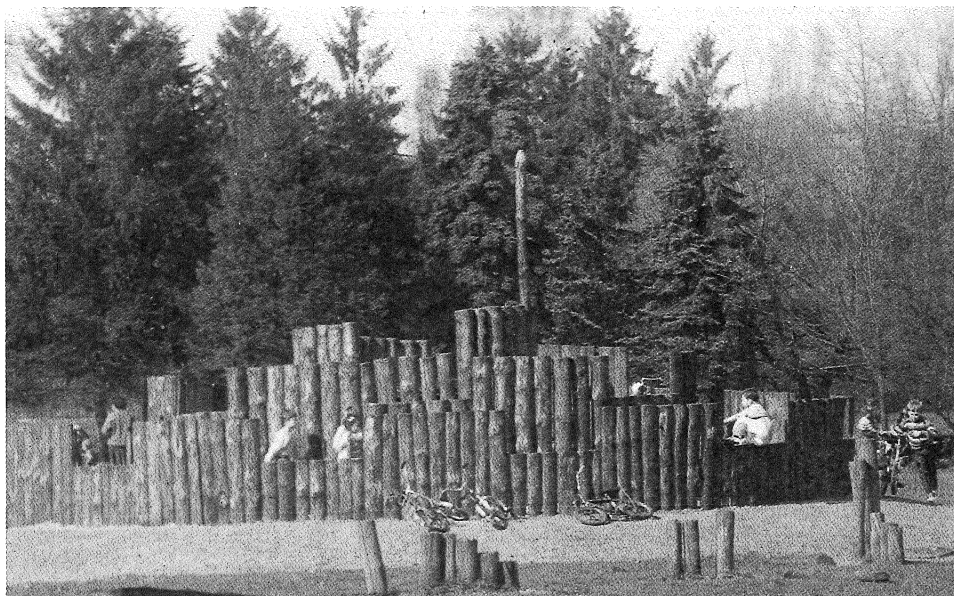
Pomimo wielu starań Towarzystwa Parku im. dra H. Jordana, park nadal nie posiada jednego koordynatora i opiekuna. Zdarzające się zaś ostatnio coraz częściej akty wandalizmu (zamalowywanie, przewracanie, rozbijanie popiersi, niszczenie urządzeń parkowych), na terenie tego najpopularniejszego krakowskiego ogrodu, skłaniają do refleksji nad upadkiem kultury jego potencjalnych użytkowników.

W maju 1992 roku, powstało Towarzystwo Rozwoju Parku im. dr. Henryka Jordana, które rozpoczęło swoją działalność od finansowania remontu zdewastowanych karuzel, malowania huśtawek i urządzeń parku⁴³. Jednocześnie, pojawiła się nadzieja że może teraz uda się krakowianom skoncentrować wysiłki na ratowaniu tego wspaniałego XIX-wiecznego założenia parkowo-ogrodowego.

Warto bowiem spojrzeć na park Jordana, nie tylko jako na miejsce wypoczynku i rekreacji, ale także jako na cenny zabytek in situ, który niestety na skutek wielokrotnych przekształceń i zaniedbań, traci w zastraszającym tempie większość cech zabytkowych, a także pozbawiony zostaje pierwotnego charakteru. Pamiętać również należy, że przed trzema laty ten zabytkowy park spotkało duże wyróżnienie. Otóż Międzynarodowa Rada Zabytków i Miejsc Zabytkowych ICOMOS, w ramach prowadzonej akcji wyznaczania zabytkowych parków w całej Europie, umieściła na liście propozycji wśród ogrodów z Polski właśnie park Jordana, obok takich zabytkowych zespołów ogrodowo-parkowych, jak Łańcut, Klemensów, Wilanów, Łazienki, Arkadia, Gołuchów, Rogalin, Oliwa, Kórnik, Planty krakowskie oraz Nieborów⁴⁴.



22. Park Jordana. Górka saneczkowa w części zachodniej parku, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.



23. Park Jordana. Zabawowy labirynt drewniany zbudowany w ostatnich latach na miejscu miasteczka indiańskiego, 1989. Fot. S. Kuciel. Fotografia z natury.

P R Z Y P I S Y

¹ Karol Estreicher, *Kraków. Przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice*, Kraków 1938, s. 43.

² Ibidem.

³ Henryk Smarzyński, *Dr Henryk Jordan, pionier nowoczesnego wychowania fizycznego w Polsce*, Kraków 1958, s. 52–53.

⁴ Władysław Bujak, „Krytyka Lekarska”; *Życiorys Henryka Jordana*, Warszawa 1907, s. 4–5.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem, s. 7.

⁷ Bolesław Malecki — inspektor ogrodnictwa miejskiego w Krakowie. Ogrodnik Plant krakowskich od czerwca roku 1871. Opracował plan parku Jordana w Krakowie na Błoniach. „Plantacje Krakowa”, „Ogrodnik”, dodatek naukowy, t. 2., 1911, s. 13–27, „Ogród ozdobny”, Kraków 1904. Por. Witold Plapis, *Materiały do Słownika Twórców Ogrodów Polskich*, Warszawa 1963, s. 62.

⁸ Henryk Smarzyński, op. cit., s. 54.

⁹ Ibidem.

¹⁰ [Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie (WAPK)], „Dziennik Rozporządzeń dla Stołecznego miasta Krakowa”, Rocznik XII, 1.10, posiedzenie nadzwyczajne z 5 X 1891 r., s. 83–84.

¹¹ [WAPK], „Dziennik Rozporządzeń...”, Rocznik X, 1.8, posiedzenie nadzwyczajne z 21 VI 1889 r., s. 78 i następne.

¹² Ibidem, s. 78 i następne.

¹³ Ta część artykułu napisana została na podstawie książki Tadeusza Łopuszańskiego, Kazimierza Homińskiego i Wojciecha Guzdka, zatytułowanej „Miejski Park dra Jordana w Krakowie”, Kraków 1894.

¹⁴ Alfred Daun (1854–1922), rzeźbiarz, ur. w Baranowie, zm. w Krakowie. Początki wykształcenia artystycznego zdobywał w Bochni, później w Krakowie i Wiedniu. Inne jego prace: posągi „Lilia Weneda” i „Grażyna z Litaworem”, wykonane i ustawione na Plantach krakowskich w roku 1884 i 1866. Por. „Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, Rzeźbiarze, Graficy”, pod red. Jolanty Maurin-Białostockiej, hasło: „Daun Alfred”, t. II, Wrocław 1975, s. 18–19.

¹⁵ [WAPK], „Dziennik Rozporządzeń...”, Rocznik X, 1.8, posiedzenie nadzwyczajne z 21 VI 1889, s. 80.

¹⁶ Władysław Bujak, op. cit., s. 5–6.

¹⁷ Na podstawie maszynopisu autorstwa Zofii Korpal-Łukaczowej, „Rodzina Korpalów” (w posiadaniu rodziny Korpalów).

¹⁸ Tadeusz Błotnicki (1858, Lwów – 1928, Kraków), rzeźbiarz. Studia w Krakowie i zagranicą (Wiedeń, Paryż, Monachium, Florencja). Jego duża jest m.in. pomnik M. Bałuckiego na Plantach w Krakowie i S. Konarskiego przed Kościołem Pijarów w Krakowie. Zajmował się również rzeźbą nagrobną. Por. „Słownik artystów polskich...”, op. cit., t. I, Wrocław 1986, hasło: „Błotnicki Tadeusz”, s. 186–188.

¹⁹ Michał Stefan Korpak, rzeźbiarz, ur. 14 VIII 1854 Kraków, zm. 31 III 1915 Pelhrimov (Czechy), w r. 1918 zwłoki jego przeniesiono na cmentarz Rakowicki w Krakowie. Według rodzinnej tradycji studiował w SSP w Krakowie. Zajmował się również rzeźbą nagrobną i architektoniczną, opracował kilka projektów na pomniki dla Krakowa, m.in. Pomnik Grunwaldzki (1909). Por. „Słownik artystów polskich...”, op. cit. t. IV, Wrocław 1986, s. 117–119, hasło „Korpak Stefan Michał”, Zofia Korpak Łukaczowa, Aleksandra Melbechowska-Luty.

²⁰ Stanisław Roman Lewandowski (1859–1940), rzeźbiarz i medalier, studiował w Krakowie i Wiedniu. Twórca także wielu rzeźb o tematyce mitologicznej, religijnej, alegorycznej i symbolicznej, a także pomników, grobowców i popiersi. Por. „Wielka Encyklopedia Powszechna”, hasło: „Lewandowski Stanisław Roman”, t. 6, Warszawa 1965, s. 477.

²¹ [WAPK], „Dziennik Rozporządzeń...”, Rocznik XXII, 1.14, posiedzenie z 31 XII 1901 r., s. 127–128: „Wykaz obszaru budynków, urządzeń i przedmiotów parku dra Jordana wedle stanu z 7 maja 1901 r.”.

²² Ibidem.

²³ „Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana”, t. 33, hasło: „Jordan Henryk”, Warszawa 1903, s. 61.

²⁴ [WAPK], „Dziennik Rozporządzeń...”, Rocznik XXII, 1.14, 31 grudnia 1901 r., s. 127–128.

²⁵ Władysław Wichman, *Wspomnienia o dr. Henryku Jordanie*, Kraków 1944, s. 1.

²⁶ Henryk Smarzyński, op. cit., s. 58.

²⁷ Władysław Bujak, *Życiorys Henryka Jordana, „Krytyka Lekarska”*, Warszawa 1907, s. 7.

²⁸ „Schlesische Zeitung”, Breslau 1 März 1903, nr 151, s. 1 i nast. Kolejne cytaty z tego artykułu autorka umieściła w cudzysłowie.

²⁹ Henryk Smarzyński, op. cit., s. 58–59.

³⁰ Jan Szczepkowski (1878–1964), rzeźbiarz, profesor Miejskiej Szkoły Sztuk Zdobniczych w Warszawie. Zajmował się rzeźbą pomnikową, portretową, religijną i architektoniczną, a także ceramiką; pracował głównie w drewnie. Jego prace to: „Dziewki” (1903), fryz na gmachu Towarzystwa Rolniczego w Krakowie (1907–10), pomniki: W. Bogusławskiego i S. Moniuszki przed Teatrem Wielkim w Warszawie. Por. „Wielka Encyklopedia Powszechna”, t. XI, Warszawa 1968, s. 202.

³¹ Ta część artykułu napisana została na podstawie opracowania Barbary Kmieciak, Anny Kupczyńskiej, *Inwentaryzacja, ekspertyza stanu istniejącego oraz studium naukowo-historyczne. Pomniki w Parku im. H. Jordana*, t. I i II, Kraków 1984, Krakowska Dyrekcja Zieleni (KDZ). Informacje dotyczące powojennej historii pomników autor-ki tego opracowania uzyskały od pani Zofii Korpala-Lukaczowej.

³² Barbara Kmieciak, Anna Kupczyńska, op. cit., s. 6.a.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Leopold Kmita, *Projekt zieleni dla ogólnomiejskiego parku w Krakowie przy ul. 3-go Maja im. dr. H. Jordana*, Kraków wrzesień 1988, s. 2, (KDZ).

³⁶ Ibidem, s. 3.

³⁷ Barbara Kmieciak, Anna Kupczyńska, op. cit.,

t. I, s. 14.

³⁸ Ibidem, s. 7.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem, s. 11.

⁴¹ Ibidem, s. 8.

⁴² „Projekt techniczny architektury pawilonu «Jordanówka» 578/Dep., Muzeum Historyczne m. Krakowa.

⁴³ „Echo Krakowa”, rok XLVI, Nr 107 (13670), s. 2; „Prezesa od Jordana komentują... Dzień Dziecka w Parku”.

⁴⁴ Na podstawie komunikatu ogłoszonego w dniu 18 maja 1988 roku, przez Prof. dr. hab. Janusza Bogdanowskiego, podczas otwarcia sesji popularno-naukowej, zatytułowanej „Zdrowie w roku 2000”, zorganizowanej przez Towarzystwo Parku im. dr. Henryka Jordana, z okazji setnej rocznicy założenia parku Jordana.

Korzystając ze sposobności, pragnę złożyć serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy mi umożliwili zebranie materiałów, dotyczących tematyki mojej pracy, a zwłaszcza Dyrekcji i Pracownikom Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Krakowskiej Dyrekcji Zieleni Miejskiej, Dyrekcji Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie oraz Włodzom Towarzystwa Parku im. dr. Henryka Jordana.